

Sygn. akt II AKa 234/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 sierpnia 2013 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący:	SSA Barbara Krameris
Sędziowie:	SSA Andrzej Krawiec (spr.) SSA Tadeusz Kielbowicz
Protokolant:	Iwona Łaptus

przy udziale Prokuratora Prokuratury Apelacyjnej Marii Walkiewicz

po rozpoznaniu w dniu 21 sierpnia 2013 r.

sprawy **T. B.**

o odszkodowanie i zadośćuczynienie

z powodu apelacji wniesionej przez prokuratora i wnioskodawcę

od wyroku Sądu Okręgowego w Świdnicy

z dnia 20 maja 2013 r. sygn. akt III Ko 70/12

I. uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Świdnicy;

II. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adv. A. S. 120 zł tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej wnioskodawcy z urzędu w postępowaniu odwoławczym oraz 27, 60 zł z tytułu zwrotu VAT.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Świdnicy wyrokiem z dnia 20 maja 2013 r. zasądził od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawcy **T. B.** 3.225 zł tytułem zadośćuczynienia za niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie w sprawie Ds.317/13 Prokuratury Rejonowej w Ząbkowicach Śl. wraz z ustawowymi odsetkami od daty prawomocności wyroku.

Dalej idące żądanie wnioskodawcy oddalił.

Kosztami postępowania obciążył Skarb Państwa.

Wyrok powyższy zaskarżyli Prokurator Okręgowy w Świdnicy oraz pełnomocnik wnioskodawcy.

Apelacja prokuratora zarzuca (dosłowny cytat): „obrazę przepisów prawa procesowego mającą wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie art. 552 § 4 k.p.k. w zw. z art. 264 § 3 k.p.k. polegającą na wyrażeniu błędnego poglądu prawnego, że stosowanie w toku postępowania karnego środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania wobec T. B., który jak wynikało z uzyskanej w toku tego postępowania opinii biegłych lekarzy psychiatrów w chwili popełnienia zarzuconych mu czynów z powodu zaburzeń schizoafektywnych posiadał zniesioną zdolność do rozpoznania ich znaczenia i stwarzał wysokie prawdopodobieństwo popełnienia ponownych, podobnych czynów o znacznej społecznej szkodliwości było „niewątpliwie niesłuszne”, co rodziło w oparciu o przepis art. 445 § 2 k.c., na zasadzie ryzyka odpowiedzialność Skarbu Państwa, podczas gdy przepis art. 264 § 3 k.p.k. zezwalający na stosowanie tego środka zapobiegawczego nawet do czasu rozpoczęcia wykonywania środka zapobiegawczego jednoznacznie wskazuje, że w takiej sytuacji uznanie stosowania tymczasowego aresztowania za „niewątpliwie niesłuszne” było nieprawidłowe, a w konsekwencji nie dawało podstaw do wypłaty odszkodowania za działania organu Państwa zgodne z prawem”.

Podnosząc wskazany zarzut apelujący wniósł o „zmianę zaskarżonego wyroku i umorzenie postępowania w niniejszej sprawie”.

Apelacja pełnomocnika wnioskodawcy zarzuca (dosłowny cytat): „błąd w ustaleniach faktycznych, który to mógł mieć wpływ na zaskarżony wyrok poprzez dowolne uznanie, że:

1. wysokość zadośćuczynienia wnioskodawcy winna kształtować się na poziomie 3.225 zł, którą to kwotę wyliczono przy przyjęciu, iż jeden dzień tymczasowego aresztowania wnioskodawcy jest równoważny kwocie 75 zł, w sytuacji kiedy to wnioskodawca określił go na kwotę 500 zł;
2. wnioskodawca nie wykazał aby w ogóle poniósł szkodę, a zwłaszcza w wysokości po 500 zł za każdy dzień tymczasowego aresztowania w sytuacji kiedy to ów wskazał, iż w następstwie tymczasowego aresztowania utracił pracę jaką miał podjąć w L. gdzie miał zarabiać po 1500-1600 euro miesięcznie, nadto utracił możliwość zarobków z prac dorywczych nawet do 3000 zł miesięcznie, oraz musiał się zapożyczyć w różnych parabankach, providencie, a także w Banku (...) S.A. na kwotę 18.000 zł”.

Podnosząc wskazany zarzut apelujący wniósł o „zmianę zaskarżonego wyroku przez uwzględnienie żądania wnioskodawcy w całości tak co do zadośćuczynienia jak i odszkodowania”.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Co do apelacji prokuratora – apelacja ta zasługuje na uwzględnienie, a podniesione w niej argumenty trafiają do przekonania.

Sąd I instancji nie uzasadnił w sposób należyty swojego stanowiska w kwestii zasadności wniesionego przez wnioskodawcę roszczenia o odszkodowanie i zadośćuczynienie za niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie. Sąd ten nietrafnie odwołał się w tym względzie do orzeczenia Sądu Najwyższego przytoczonego na stronie 8 uzasadnienia orzeczenia. Z przytoczonego judykatu wynika tylko tyle, że umorzenie postępowania w oparciu o art. 17 § 1 pkt 1 i 2 k.p.k. stanowi podstawę do dochodzenia odszkodowania i zadośćuczynienia za niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie równorzędną z podstawą w postaci uniewinnienia. Istota zagadnienia w niniejszej sprawie tkwi jednak w czymś innym. Sąd meriti nie zwrócił bowiem uwagi na fakt, że zgodnie z treścią art. 552 § 4 k.p.k. tymczasowe aresztowanie jeśli nawet było niesłuszne, aby mogło stanowić przesłankę uzasadniającą roszczenie odszkodowawcze winno być **niewątpliwie** niesłuszne. Istota zagadnienia tkwi zatem w owym wyrazie „niewątpliwie”.

„Niewątpliwie” niesłusznego tymczasowego aresztowania definiuje zarówno doktryna jak i judykatura.

Tomasz Grzegorzczak w Komentarzu do omawianego przepisu (Kodeks postępowania karnego. Komentarz. Wydanie 5. LEX. Warszawa 2008 r., str. 1170) wywodzi co następuje: „ Obecny kodeks przyjmuje, że odszkodowanie

służy w wypadku <<niewątpliwie>> niesłusznego aresztowania lub zatrzymania. Nie chodzi zatem o niesłuszną <<oczywistą>>, <<rzucającą się w oczy>>, **musi ona być jednak <<niewątpliwa>>, a więc niebudząca wątpliwości. Odszkodowanie i zadośćuczynienie służy bowiem tylko wtedy, gdy w świetle realiów sprawy nie ma wątpliwości, że aresztowanie lub zatrzymanie nie powinno nastąpić lub nie powinno trwać tak długo, jak w rzeczywistości trwało.** Istotne stają się zatem tu także powody wydania takiej a nie innej decyzji kończącej proces, a oceny nie można dokonywać wyłącznie w oparciu o moment zastosowania tymczasowego aresztowania czy zatrzymania. Przy aresztowaniu musi ona zatem uwzględnić sytuację, jaka kształtowała się w danej sprawie w toku całego postępowania, w którym stosowano ten środek”.

Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 13 czerwca 2012 r. (II K 296/11, Biul. PK 2012/6/25-26, Prok. i Pr. – wkł. 2012/12/21) na kanwie zawartego w art. 552 § 4 k.p.k. zwrotu „niewątpliwie niesłusznego tymczasowego aresztowania” podniósł co następuje: „Warunkiem normatywnym dla przyznania stosownego odszkodowania i zadośćuczynienia jest jednak ustalenie <<niewątpliwiej niesłusznosci>> tego aresztowania. To z kolei wymaga najpierw analizy stosowania tymczasowego aresztowania w aspekcie przepisów rozdziału 28 Kodeksu postępowania karnego, a jeśli stosowanie tego środka zapobiegawczego nie naruszało tychże, to następnie dokonania, przez pryzmat ostatecznego rezultatu w tej sprawie, analizy całokształtu okoliczności, aż do chwili rozstrzygnięcia wniosku o odszkodowanie przez sąd, ze szczególnym jednak uwzględnieniem okresu stosowania tymczasowego aresztowania. **Sam fakt prawomocnego uniewinnienia nie ma zatem decydującego znaczenia dla przyjęcia <<niewątpliwiej niesłusznosci>> tymczasowego aresztowania”.**

Z przytoczonych wyżej poglądów doktryny i judykatury wynika zatem jednoznacznie, że o „**niewątpliwie niesłusznym**” tymczasowym aresztowaniu można mówić wtedy, gdy zastosowanie (i kontynuowanie) tego środka zapobiegawczego nastąpiło z naruszeniem przesłanek określonych w rozdziale 28 Kodeksu postępowania karnego, a samo umorzenie postępowania nie ma decydującego znaczenia dla przyjęcia owej „niewątpliwiej niesłusznosci”. Mając na uwadze tę okoliczność należy zgodzić się ze stanowiskiem autora omawianej apelacji, że Sąd meriti, wydając zaskarżone orzeczenie, całkowicie zignorował treść art. 258 § 3 k.p.k. Przepis ten może stanowić podstawę do stosowania wymienionego środka zapobiegawczego m.in. wtedy, gdy zachodzi „uzasadniona obawa, że oskarżony któremu zarzucono popełnienie umyślnego występku popełni przestępstwo przeciwko życiu lub zdrowiu, a zwłaszcza gdy popełnieniem takiego przestępstwa groził”.

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy należy podnieść, że Sąd Rejonowy w Kłodzku, orzekając w dniu 25 lutego 2012 r. o zastosowaniu wobec T. B. tymczasowego aresztowania wskazał, że istnieje uzasadniona obawa, że „podejrzany dopuści się przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu, którego popełnieniem groził”. Sąd ten jako podstawę tymczasowego aresztowania wskazał art. 258 § 3 k.p.k. (k.65).

Istotne znaczenie w niniejszej sprawie ma także postanowienie Sądu Okręgowego w Świdnicy z dnia 15 marca 2012 r. (IV Kz 116/12). Sąd ten utrzymując w mocy powołane wcześniej postanowienie Sądu Rejonowego w Kłodzku, podkreślił (k.131) co następuje (cyt.) „Okoliczności popełnienia przestępstw w szczególności nacechowane agresją zachowanie podejrzanego podczas przesłuchania go przez pokrzywdzonego i treść kierowanych pod adresem tegoż pokrzywdzonego gróźb, przemawiają za zastosowaniem wobec podejrzanego tymczasowego aresztowania z uwagi na realną obawę popełnienia przezeń przestępstwa przeciwko życiu lub zdrowiu na szkodę pokrzywdzonego”.

Sąd Okręgowy w Świdnicy nie odwołał się wprawdzie wprost do art. 258 § 3 k.p.k., jednakże przytoczony wyżej fragment postanowienia tegoż Sądu w przedmiocie tymczasowego aresztowania w swojej treści de facto zawiera przesłankę określoną w powołanym przepisie („Zachodzi uzasadniona obawa, że oskarżony, któremu zarzucono popełnienie umyślnego występku, popełni przestępstwo przeciwko życiu lub zdrowiu, a zwłaszcza gdy popełnieniem takiego przestępstwa groził”).

Stanowiska Sądu Rejonowego oraz Sądu Okręgowego (odwoławczego) przedstawione w tym względzie w obu postanowieniach w przedmiocie tymczasowego aresztowania znalazły pełne potwierdzenie w opinii biegłych

psychiatrów z dnia 16 marca 2012 r. W opinii tej biegli zaopiniowali co następuje (cyt.): „W obecnym stanie psychicznym podejrzanego zachodzi wysokie prawdopodobieństwo popełnienia przez niego ponownych, podobnych czynów karalnych” (str. 8 in fine opinii, k. 139).

Autor apelacji trafnie zwrócił nadto uwagę na okoliczność, że Sąd I instancji pominął treść art. 264 § 3 k.p.k. Biorąc pod uwagę istotę i cel powołanego przepisu godzi się wskazać postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 lipca 2012 r. (V KK 354/11, OSNKW 2012 r. z. 12 poz. 129), gdzie została zamieszczona następująca teza: „Odszkodowanie i zadośćuczynienie z racji stosowania środka zabezpieczającego, o jakim mowa w art. 94 § 1 k.k., po uprzednim uchyleniu w trybie wznowienia procesu, orzeczenia sądu o umorzeniu postępowania z uwagi na niepoczytalność sprawcy z zastosowaniem środka zabezpieczającego i ponownym umorzeniu postępowania z uwagi na tę niepoczytalność, ale bez stosowania wskazanego środka, a więc w sytuacji gdy do umorzenia doszło wskutek tych samych okoliczności, **można zasadnie dochodzić jedynie wtedy, gdy uprzednio w postępowaniu wznowionym w kwestii owego umorzenia zostało wykazane, że stosowany uprzednio środek zabezpieczający został orzeczony, mimo braku wysokiego prawdopodobieństwa popełnienia przez sprawcę ponownie czynu o znacznej szkodliwości społecznej, a nie jeżeli rezygnacja obecnie z umieszczenia sprawcy w zakładzie psychiatrycznym jest związana z jego aktualnym stanem zdrowia, będącym efektem leczenia psychiatrycznego i brakiem w związku z tym przewidywań zaistnienia wskazanego wyżej niebezpieczeństwa**”.

Mając na względzie stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w przytoczonym wyżej judykacie na kanwie art. 94 § 1 k.k., można wywieść (drogą analogii), że skoro w świetle art. 264 § 3 k.p.k. dopuszczalne jest stosowanie tymczasowego aresztowania do czasu rozpoczęcia wykonywania wobec sprawcy środka zabezpieczającego, a w niniejszej sprawie tymczasowe aresztowanie wnioskodawcy trwało (do 6 kwietnia 2012 r. –k. 175) w okresie obowiązywania pierwotnej opinii psychiatrycznej (z dnia 16 marca 2012 r., k. 132-139), z której wynikało, iż umieszczenie go w zakładzie psychiatrycznym w trybie art. 94 § 1 k.k. było niezbędne, albowiem zachodzi wysokie prawdopodobieństwo popełnienia przez niego ponownych, podobnych czynów karalnych (k. 139), późniejsze zmiany tej opinii (w dniu 7 września 2012 r., czyli po upływie blisko 6 miesięcy od pierwotnej opinii – k. 330 v oraz w dniu 7 lutego 2013 r., to jest po upływie kolejnych 5 miesięcy – k. 385 v.) nie stanowią okoliczności niwelującej zasadność stosowania tymczasowego aresztowania (trwającego do dnia 6 kwietnia 2012 r.).

W kontekście powyższego trudno jest mówić o „niewątpliwej niesłuszności” tego środka zapobiegawczego w związku z umorzeniem wobec wnioskodawcy postępowania. Gdyby bowiem decyzja o umorzeniu wobec niego postępowania zapadła odpowiednio wcześniej - to jest w czasie obowiązywania wspomnianej, pierwotnej opinii psychiatrycznej (z dnia 16 marca 2012 r.) i równocześnie z uwagi na wnioski owej opinii orzeczono by wobec niego środek zabezpieczający w trybie art. 94 § 1 k.k., stosowanie art. 264 § 3 k.p.k. byłoby w pełni uzasadnione. W związku z powyższym nie można przyjąć aby to jedynie ów czynnik czasowy (zmiana pierwotnej opinii psychiatrycznej w dniach 7 września 2012 r. i 7 lutego 2013 r.) decydował o „niewątpliwej niesłuszności” tymczasowego aresztowania, które trwało w okresie obowiązywania opinii psychiatrycznej z dnia 16 marca 2012 r.

Art. 264 § 3 k.p.k. przewiduje stan faktyczny gdy umorzenie postępowania nie tylko nie powoduje uznania tymczasowego aresztowania za „niewątpliwie niesłuszne” w rozumieniu art. 552§ 4 k.p.k., a wręcz przeciwnie – powołany na wstępie przepis dopuszcza w takiej sytuacji procesowej stosowanie tego środka zapobiegawczego.

W tym stanie rzeczy, mając na uwadze powyższe, Sąd Apelacyjny uznał, że zaskarżony wyrok ostać się nie może, albowiem Sąd Okręgowy nie zajął w ogóle stanowiska w kwestii tego czy w świetle wchodzącego w grę w niniejszej sprawie art. 258 § 3 k.p.k. (wskazanego przez Sąd Rejonowy w Kłodzku – 65 in fine) oraz w świetle art. 264 § 3 k.p.k. tymczasowe aresztowanie zastosowane wobec wnioskodawcy było „**niewątpliwie** niesłuszne” w rozumieniu art. 552 § 4 k.p.k. Kwestię tę Sąd I instancji winien wnikliwie rozważyć przy ponownym rozpoznaniu sprawy, mając na uwadze pogląd wyrażony przez Sąd Apelacyjny w Szczecinie w wyroku z dnia 19 listopada 2009 r. (II AKa 120/09), że „Jeżeli tymczasowe aresztowanie było słuszne, lub niesłuszne **ale nie niewątpliwie niesłuszne**, to samo powstanie szkody wynikające z jego stosowania nie stanowi podstawy odpowiedzialności Skarbu Państwa”.

Co do apelacji pełnomocnika wnioskodawcy - odniesienie się do tego środka odwoławczego na obecnym etapie postępowania byłoby przedwczesne, skoro zaskarżony wyrok został uchylony na skutek apelacji oskarżyciela publicznego, a sprawę przekazano do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Orzeczenie o kosztach związanych z udziałem w postępowaniu odwoławczym pełnomocnika z urzędu wnioskodawcy opiera się o art. 618 § 1 pkt 11 k.p.k. oraz art. 29 ustawy – prawo o adwokaturze.